

POSTANOWIENIE

13 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

na posiedzeniu niejawnym 13 października 2023 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko B. S.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej B. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z 20 maja 2021 r., I Ca 202/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Krośnie oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Brzozowie z 6 lutego 2020 r. uwzględniającego powództwo o zapłatę przez pozwanego kwoty 59.003,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 16 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwany wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1

k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłącznie podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl.; z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl.; z 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl.; z 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl.; z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.; z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl.; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl.; z 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Skarżący nie wykazał, by zaskarżone orzeczenie było dotknięte tego rodzaju nieprawidłowościami.

O oczywistości skargi kasacyjnej nie świadczy zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c., do którego miało dojść wskutek wydania przez Sąd Okręgowy orzeczenia bez rozważenia w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego, oraz przez dowolną i sprzeczną z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego ocenę zebranego (ale przede wszystkim niekompletnego) w sprawie materiału dowodowego. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, Sąd Najwyższy zaś, rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, jest związany z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sformułowany przez skarżącego zarzut nie był zatem dopuszczalny na etapie postępowania kasacyjnego.

Za oczywistością skargi kasacyjnej nie przemawiał też zarzut naruszenia art. 217 § 3 w związku z art. 278 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 6 k.c. przez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego celem ustalenia wysokości rat spłaconych do końca września 2014 r. z tytułu umowy z dnia 29 czerwca 2010 r. Należy zauważyć, że zarzut o wskazanej treści postawiony został w apelacji pozwanego i skierowany przeciwko decyzji Sądu pierwszej instancji. To bowiem Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek dowodowy powoda, którego skarżący nie powtarzał w postępowaniu apelacyjnym, a w konsekwencji nie został on również oddalony przez Sąd Okręgowy. Zarzucane zatem przez skarżącego naruszenie polegające na oddaleniu wniosku przez Sąd Okręgowy, w ogóle nie miało w sprawie miejsca. Za oczywistością skargi nie przemawia również powyższy zarzut rozumiany jako niedopuszczenie przez Sąd Okręgowy wskazanego dowodu z urzędu. Skarżący nie przedstawił przekonującej argumentacji, że ustalenie spłaconych przezeń rat w okresie nieobjętym pozwem stanowić miałyby okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia, jeśli uwzględnić, że z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych wynika, że już po zawarciu umowy z 2010 r., w której pozwany potwierdził, że powódka dla niego zawierała umowę kredytu na spłatę poprzedniego kredytu oraz dla celów prowadzonej działalności gospodarczej, a także zobowiązał się do jego spłaty, pozwany towarzyszył powódce przy zawieraniu kredytów konsolidacyjnych w 2011 i 2012 r., pomagał jej

w wypełnianiu wniosków, negocjował warunki umów, zaś powódka środki uzyskane z tych umów przekazywała w całości pozwanemu i na spłatę uprzednio zaciągniętych dla pozwanego zobowiązań kredytowych.

Za oczywistością skargi kasacyjnej nie przemawia również zarzut naruszenia art. 382 w związku z art. 233 k.p.c. przez jego niezastosowanie i odstąpienie przez Sąd Okręgowy od obowiązku zebrania i rozpatrzenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, a kolejno dokonanie własnej, samodzielnej i swobodnej oceny dowodów, skutkiem czego miało być oparcie rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Krośnie na niepełnym materiale dowodowym, zgromadzonym *de facto* wyłącznie w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Brzozowie, sygn. akt: I C 279/17. Jednakże zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jest niedopuszczalny (por. art. 398³ § 3 k.p.c.), stosownie zaś z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Wskazane uregulowanie nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, że Sąd okręgowy, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych skarżącego, podzielił poczynione w sprawie ustalenia. Do naruszenia wskazanego przepisu może dojść w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału. Pozwany nie wskazał jednak materiału dowodowego, który został przez Sąd drugiej instancji pominięty. Ze sformułowanej we wniosku argumentacji wywodzić można, że pominięcie to utożsamia z nieprzeprowadzeniem przez Sąd Okręgowy określonych dowodów „mimo licznych wniosków dowodowych po stronie pozwanej”. Tego rodzaju zarzut nie uzasadnia jednak naruszenia art. 382 k.p.c.

Także zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. nie mógł przemawiać za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przepis ten reguluje wypadki uchylenia przez sąd drugiej instancji zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w związku z uchybieniami leżącymi po stronie sądu pierwszej instancji, czy też dotyczącymi postępowania pierwszoinstancyjnego. O jego zasadności nie może zatem świadczyć wskazywane przez skarżącego we

wniosku, a zarzucane Sądowi Okręgowemu, pominięcie zarzutów apelacyjnych pozwanego i wywodzone z tego zarzutu, a zarzucane również Sądowi Okręgowemu nierozpoznanie istoty sprawy.

W przedstawionej we wniosku argumentacji skarżący odwołał się również do postawionych w skardze zarzutów materialnych i w tym zakresie podniósł, że Sąd odwoławczy pominął materialne zarzuty apelacyjne. Skarżący nie postawił jednak w skardze zarzutu naruszenia art. 378 k.p.c., zaś na poparcie oczywistości postawionych zarzutów materialnych wskazał jedynie, że z materiału dowodowego sprawy wynika, że podstawą rozliczeń pomiędzy stronami i podstawą faktyczną oraz prawną roszczenia powódki jest umowa z 29 czerwca 2010 roku i w aspekcie treści tej umowy należy oceniać roszczenie powódki. Z treści w/w umowy wynikać miało, że pozwany miał się wzbogacić w sposób bezpodstawny kwotą 109 972,30 zł i taką kwotę stosownie do art. 405 k.c. miał zwrócić powódce. Zdaniem skarżącego nie mógł się on wzbogacić ponad kwotę wyszczególnioną w umowie zgodnie z art. 405 k.c.

W odniesieniu do tych twierdzeń zauważyć należy, że z zawartej przez strony umowy wynika, iż pozwany zobowiązał się do spłaty oznaczonego kredytu, a nie kwoty, jaka została na jego podstawie wypłacona i przekazana przez powódkę pozwanemu czy też przeznaczona na spłatę uprzednio zaciągniętych dla niego kredytów. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wzbogacenie polega na uzyskaniu jakiegokolwiek korzyści majątkowej, w dowolnej postaci, kosztem innej osoby, w tym zaoszczędzenie wydatku. Niewątpliwie zaś pozwany uzyskując kwoty oddane powódce na podstawie zawieranych przez nią umów kredytu nie tylko uzyskiwał środki pieniężne oraz spłatę uprzedniego zadłużenia, ale również oszczędzał wydatki, które wiążą się z obowiązkiem spłaty kredytu, która nie obejmuje jedynie nominalnej kwoty wypłaconego kredytu. Powódka nie tylko wskazywała, że strony zawarły umowę z 29 czerwca 2010 r., ale że już po zawarciu wskazanej umowy zawarła kolejne kredyty konsolidacyjne, z których środki zostały przekazane pozwanemu i przeznaczone na spłatę zadłużenia wynikającego z umowy kredytu stanowiącej przedmiot zawartej przez strony umowy z 29 czerwca 2010 r., przy czym przy zawarciu pierwszej z tych umów pozwany odmówił zawarcia pisemnej umowy na wzór uprzednio zawartej przez strony umowy z 29 czerwca 2010 r.

Twierdzenie skarżącego o oczywistości skargi kasacyjnej, wiążące zarzucane naruszenia jedynie z treścią zawartą przez strony w 2010 r. umowy, nie przekonuje o oczywistej zasadności postawionych zarzutów.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

[SOP]

[ał]